CZĘŚĆ XVIII. № 61. ROK 9. (1838.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna,* 45 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. ass. *Półroczna,* 28 r. ass.

PIĄTEK $\frac{5}{17}$ SIERPNIA.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{4}{16}$ Sierpnia.

Zarząd Oświecenia w roku 1837.

Wyciąg ze Zdania sprawy złożonego N. CESARZOWI przez Ministra Oświecenia.

(Dokończenie.)

Główny Zarząd Cenzury. W Kancelaryi Głównego Zarządu przydany został Sekretarz, a przy Uniwersytecie Św. Włodzimierza otworzono Komitet Cenzury. — Uznano za pożyteczne rospatrywanie pism periodycznych powierzać spółcześnie dwóm osobom i w tym celu na probę w Komitecie Petersburskim przydano jeszcze nowego Cenzora.— Cenzura wychodzących w Tyflisie wschodnich xiążek, przyłączoną została do Głównego Zarządu tamecznego kraju.— S powodu prośb podawanych o ustępstwie praw na wydawanie pism periodycznych, przyjęto za prawidło, aby wydawca, jeśli nie chce na dal wydawać dziennika lub gazety, zawczasu to objawiał: a chcący wznowić pismo mogą podawać prośby przepisanym porządkiem, jakgdyby dziennik na nowo się rospoczynał. — W ciągu roku przywieziono z zagranicy przeszło 400,000 tomów; w roku 1836 przywoz wynosił 350,000. — Liczba wydanych w Cesarstwie dzieł oryginalnych dochodzi do 740, zawierało się w nich 7871½ arkuszy druku: tłumaczonych xiążek było 126, a w nich 1806 arkuszy druku. Pism periodycznych rospatrywanych podwiedzą Ministerstwa Oświecenia wychodziło 48, a w nich było 4354 arkuszy druku. — Porównywając rok 1836 i odtrącając wydane w owym roku w większej liczbie xiążki żydowskie, okazuje się że w r. 1837 wyszło 112 xiąg więcej niż w r. 1836.— Tłumaczenia wynoszą mniej niż jednę siódmę ogółu xiążek drukowanych. Xiążki naukowe biorą przewagę nad xiążkami do potocznego czytania i uprawa historyi krajowej oczywiście się wzmaga.

Departament Oświecenia i Kancelaryja Ministra. Do Departamentu weszło pism urzędowych 14,675, wyszło 14,985. — Do Zarządu Departamentowego przydany został Vice-dyrektor. — Summa ekonomiczna Departamentu wynosiła 151,127 r. — Kapitał pensyj emerytalnych dla nauczycieli szkół parafialnych wynosi 55,000 r. — Kapitał opatrzenia donowych nauczycieli i guwernerów urosł do 80,000 r. — S polecenia Departamentu wydrukowano xiążek szkolnych 114,000 exempl. i prócz tego nabyto 21,000 ex. od wydawców dla rozesłania po szkołach. — Dziennik Ministerstwa Oświezenia skończył czwarty rok swojego bytu. — Kommisya archeograficzna posuwała dalej swoje prace.

W zakończeniu swojego zdania sprawy P. Minister Oświecenia tak się wyraża. «Przechodząc od szczegółowego stanu każdej części zarządu powierzonego mnie Ministerstwa do ogólnego obejrzenia jego czynności w ciągu ostatnich lat pięciu, mam szczęście donieść W. C. Mości, że w tym przeciągu czasu zostały nowo-otworzone: 1 uniwersytet, 9 gymnazijów, 49 szkoł powiatowych szlacheckich i mieszczańskich, 283 szkół parafialnych i 112 prywatnych naukowych zakładów. Oprócz tego otworzono 26 pensyj szlachetnych przy gymnazijach. W ogóle stanęło nowych 480 zakładów do kształcenia i wychowania młodzi. Liczba uczniów powiększyła się do 25 tysięcy i teraz w samych tylko szkołach Ministerstwa Oświecenia wynosi 95,566. Co do liczby ogólnej uczących się w Państwie w publicznych i prywatnych zakładach, ze szczegółowych złożonych WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI obrachowań (które z woli NAJWYŻSZEJ wkrótce drukiem będą ogłoszone) wypada, że ogół uczących się w Rossyi w porównaniu z ludnością,

może być wyrażony w przybliżonym stosunku jak 1 do 45. Smiało mogę powiedzieć, że wszystkie wyższe, średnie i niższe szkolne zakłady nowe otrzymały życie i w ogóle stawią pocieszający widok dostatku i działalności. Wziąwszy szczodre opatrzenie od wspaniałomyślności W. C. M. starają się nagrodzić poczynione dla nich ofiary przygotowaniem większej liczby oświeconych wiernych poddanych. W gubernijach od Polski przywróconych wprowadzone zostały pod względem narodowego oświecenia, odmiany, które przywieść do skutku mogło jedynie dobroczynne narzędzie samobytnej władzy w ręku Waszej Cesarskiej Mości. Systemat szkół publicznych w tym kraju nie odpowiadał istotnemu dobru jego mieszkańców i na miejscu tych zakładów stanęły szkoły nowe dobrze ze wszech względów urządzone, w których uczniowie i postępami i liczbą znacznie już przewyższają uczniów dawnych zakładów. Teraz przy ogólnem użyciu w tych szkołach ojczystego języka i przy kierunku trybu myśli wychowującej się młodzi w teraźniejszym duchu, zaledwo się one rożnią od szkół Wielkorossyjskich. W ciągu ostatnich lat pięciu poraz pierwszy urządzony został ścisły i baczny dozor nad wszystkiemi prywatnemi pensyami i szkołami, s przepisaniem dla tych zakładów stałych i jednostajnych prawideł. Prywatne w rodzicielskich domach wychowanie otrzymało niepoliczone korzyści z ustanowionego powołania domowych nauczycieli, guwernerów i guwernantek. Uszlachetnione pierwiastki tego wychowania widocznie się co rok rozwijają, i tysiące nowych, a zwłaszcza rossyjskich pracowników, których zdolności i nieposzlakowane obyczaje mają rządową porękę, wstąpiło ochoczo w polepszony zawod domowego kształcenia. Nakoniec w 31 z niczego, że tak rzekę, powstałych gubernialnych publicznych xiążnicach leży otworem dla czytelników wszelkiego stanu do 100,000 tomów dających obfity pokarm dla umysłów chciwych nauki. Oto są w krótkich słowach wypadki szykownie przez pięć lat rozwijanych środków i rozrządzeń Ministerstwa Oświecenia.»

OGŁOSZENIE.

Konferencya Cesarskiej Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii ogłasza, że wykładanie w niej w następującym 18³⁸/₃₉ szkolnym roku kursów nauk, rozpocznie się dnia 1 Września roku bieżącego; przybywający zatém do Akademii po 1-m dniu Października, zupełnie niebędą przyjęci.

Przybywający na nowo do Akademii przy podaniu prośb na prostym papierze, o przyjęcie ich w liczbę uczniów, obowiązani są przedstawić następne świadectwa: 1) o ukończeniu nauk Gimnazialnych. 2) o pochodzeniu swojem. 3) metrykę chrztu. 4) osobne świadectwa o konduicie i 5) przybywający z innych gubernij lub z zagranicy paszport na wolny po byt w M. Wilnie, dla słuchania lekcyj Akademii. Oprócz tego, po przybyciu do Akademii, obowiązani będą zdać ścisły examen, ze wszystkich przedmiotów wykładanych w gymnazyach, a mianowicie z języków Łacińskiego i Rossyjskiego.

Studenci i uczniowie przyjęci do Akademii na mocy 90 § Ustaw, są obowiązani wnieść jednorazowie po 25 rubli assygnacyjnych, nie będący zaś w możności dopełnienia tego przepisu dla niedostatku, jeżeli złożą należyte świadectwa o swojem ubóstwie, od marszałków, albo też innych Zwierzchników, będą wolni od takowej opłaty.

Uwolnieni zupełnie z tutejszej Medyko-Chirurgicznej akademii, będą nanowo przymowani, lecz tylko do 1 klassy i na takichże prawidłach, jak nowo postępujący.

Życzący postąpić w liczbie uczniów weterynaryi 1go rzędu, przyjmują się na tychże prawidłach, jak i uczniowie Medycyny; od uczniów zaś przyjmowanych do 2 rzędu, niczego więcej się nie wymaga, jak tylko znajomości języków Rossyjskiego i Polskiego i czterech pierwszych działań arytmetycznych; jednakże obowiązani są złożyć w Konferencyi wszystkie wyżej pomienione dokumenty.

Nowo przyjęci do Akademii, nieprędzej mogą być przyjmowani w liczbę uczniów Skarbowych, jak po upłynieniu całego roku, jedynie dla tej przyczyny aby akademicka zwierzchność mogła się przekonać o zdolnościach i obyczajach takowego studenta.

Zgodnie z utwierdzoną Najwyższej dnia 9 Listopada 1837 roku opinią Rady Państwa, drugi rząd uczniów Weterynaryi zostawiony szczególnie dla wolnych słuchaczów; na koszt zaś Skarbowy będą przyjmowani, po złożeniu examinu podług prawideł Akademii przepisanych, uczniowie tylko pierwszego rzędu, którzy ukończyli nauki w gymnazyi, a w niedostatku tych, którzy wysłuchali cały kurs w Powiatowych szkołach. *(Kur. Lit.)*

Wiadomości zagraniczne.

Frankfurt nad Menem 4 Sierpnia. J. C. W. W. Xiążę Następca Tronu Wszech Rossyj, przybył tu wczora o 6 wieczorem i zatrzymał się w «Hôtel de Russie.»

Hanower 3 Sierpnia. Król Jmć nadał wielki krzyż orderu Gwelfów: jenerał-porucznikowi Rossyjskiemu *Kawelin;* krzyż Komandorski, Radzy Tajnemu *Żukowskiemu;* a Fligel-adjutantowi: pułkownikowi, *Jurjewiczowi*, baronowi *Lieven*, xięciu *Dołgorukow* i szambellanowi *Tołstoj*.

Londyn, 4 Sierpnia. Parlament Cesarski. Izba lordów. Na posiedz. 30 Lipca, lord Brougham dorzko naganiał odezwę lorda Durham skazującą na wygnanie pod karą śmierci powstańców Kanadyjskich; lordowie Ellenborough i Lyndhurst mowili w tymże duchu. Lord Melbourne odpowiadając im, w mocnych wyrazach ubolewał że interesa kraju poświęcane są w sposob tak niedorzeczny i niepatryotyczny nieukontowaniom, pochodzącym z ducha partyi i że szlachetni mowcy zapominając o niebespieczeństwach grożących Kanadzie pozwalają się osobistych napa-

ści i wyrzutów. Zresztą Minister nie odmówił złożenia papierów żądanych przez mowców.

Na posiedz. 31go, bill o dziesięcinach w Irlandyi, po niejakich sporach został odczytany poraz drugi. Na pos. 3 b. m. izba, mimo oporu lorda Brougham i innych członków, zamieniła się w komitet do rozbioru tegoż billu.

Izba niższa. Na posiedz. 28go, odczytany został poraz pierwszy bill o ustanowieniu w Chinach sądów na sprawy poddanych angielskich; gdy wszakże wiele powstało wątpliwości, lord Palmerston zawiesił bill do przyszłej sessyi, ażeby mieć czas upewnienia się iż podawany środek nie spotka oporu ze strony władz Chińskich. Bill o reformie municypalnej, przyjęty dniem przedtém w Izbie parów, odebrany został przez izbę niższą i rosprawy o nim odłożone do 2 b. m.

Na posiedz. 30go, izba roztrząsała spis pensyj przedstawiony przez Kanclerza Skarbu, który też przyjęła. W rosprawach o subsydyach, żądanie summy 500,000 funt. na wydatki nadzwyczajne s powodu wypadków Kanadyjskich ściągnęło ze strony sira E. Sugden zarzuty przeciw lordowi Durham, podobne tym, jakie miały miejsce w Izbie lordów. Mimo to żądana summa została udzielona bez glosowania.

Na posiedz. 31go, budżet złożony przez Kanclerza Skarbu, mimo oporu P. Hume, został przyjęty. Na posiedz. 2 i 3 b. m., izba rozbierała poprawy uczynione przez izbę lordów w billu o reformie municypalnej w Irlandyi.

Hrabia Strogonow, poseł nadzwyczajny Rossyjski, miał 27 Lipca pożegnalne posłuchanie u Królowej Jmci, a 31 tegoż m., opuścił Londyn. 26go, kompanija handlu Rossyjskiego w Londynie dała dla hrabiów Stroganow i Pozzo di Borgo wielką ucztę, na którą byli proszeni lordowie Melbourne i Wellington, lecz przybyć nie mogli s powodu zatrudnień parlamentowych.

— Podług wiadomości s Kanady lord Durham wydał jeszcze dwa wyroki, s których jeden tycze się w ogóle utrzymania spokojności w kraju, a drugi zawiera urządzenie w Quebec i Montreal policyi na wzór Londyńskiej.— Wódz powstańców w Shurthille, mieniający się jenerałem Moreau, zatrzymany został na granicy.

— Teraz tylko dowiedziano się że głównym wydawcą gazety «Morning-Herald» jest pewna dama, nadér podeszłego wieku.

— Ostatnimi czasy biedny jeden wyrobnik w Nottingham, nazwiskiem Leemann stał się panem ogromnego majątku s tytułem baronii, w skutek wyroku sądu kanclerskiego w sprawie, która od lat trzech toczyła się w Edimburgu. Dobra które dostały się nowemu baronetowi, sirowi John Leeman, przynoszą dochodu 400,000 funt. sterl. (dziesięć milionów rubli assygn.) Nadto ma on kapitału na papierach publicznych do 2,000,000 funtów.

— Z dniem 1 Sierpnia skończyło się niewolnictwo w Indyach zachodnich. 672,000 negrów, których uczennictwo zaczęło się 1 Sierpnia 1834, odzyskują zupełną swobodę.

— Mówią o układach między Królową Angielską a marszałkiem Soult o nabycie sławnej galeryi obrazów szkoły hiszpańskiej, którą marszalek posiada. Cena umówiona ma być 1,800,000 fr. obrazy te będą naprzód obejrzane przez P. William Séguier, zachowawcę galeryi Królewsko-Brytańskiej.

— Synowica sławnego sira Andrew Agnew przeszła na wiarę katolicką i wstąpiła do klasztoru w Cork, w Irlandyi.

— Wielka uczta pożegnalna dana była przez xięcia Wellington marszałkowi Soult; między innemi ozdobami sali, zauważano trofea z bitwy pod Waterloo.

— P. Daveuport z Ameryki przysłał do Londynu model machiny, który, zamiast pary, będąc poruszany siłą elektro-magnetyczną i urządzony nakształt pojazdu, krąży po drodze żelaznej w miniaturze i ciągnie za sobą dwa inne pojazdy. Prędkość tego *elektro-wozu*, wprawionego w ruch przez dwie małe bateryе galwaniczne, jest 8 mil angielskich na godzinę. Ciężar wszystkich tych machinek wynosi 80 funtów. Urządzenie apparatu elektro-magnetycznego jest dotąd tajemnicą, ale samo factum jest należycie dowiedzione, chodzi o doświadczenie: azali taka machina mniej będzie kosztowna niż parowa. Podróżny jeden, przybyły z Ameryki, opowiada iż widział machinę tego rodzaju, zbudowaną przez P. Davenport, siły dwóch koni, użytą z najlepszym skutkiem do drnkowania jednej z gazet, w Nowym-Yorku wychodzących.

— Donoszą z Malty, że xiążę Maxymilian Bawarski, który świeżo wrócił z Beyrut i Alexandryi na pakiebocie «Megera» wysiedział swoję kwarantanę, poczém był przyjęty ze wszelkiemi honorami i znajdował się na popisie wojsk załogi, dla niego sprawionym. Xiążę popłynął do Neapolu na statku neapolitańskim «St.-Winfried» gdzie stanął szczęśliwie 20 b. m.

Paryż 3 Sierpnia. Odebrano tu przez Londyn wiadomość, że do Falmouth przybyli agenci dyplomatyczni Rządu Mexykańskiego, skąd mają się udać do Paryża dla traktowania wprost z Rządem Francuskim, gdyż Prezydent Mexyku nie życzy sobie wchodzić w żadne układy z baronem Deffaudis.

— 29 Lipca policya zatrzymała, P. Raban, sztycharza, żonę jego i pięć innych osób, schwytanych na uczynku odlewania kul i robienia ładunków, w mieszkaniu Raban na ulicy des Bonsenfants. Znaleziono w témże mieszkaniu do 4000 już gotowych ładunków, 10,000 kul, formy do ich odlewania, i nakoniec listy P. de Cormenin i xiędza de Lamenais. Ludzie ci, według wszelkiego podobieństwa, należą do tajemnego towarzystwa republikanów. Tegoż dnia zatrzymano kilka innych osób s tychże powodów.

— Marszałek Soult przybył do Paryża.

(Przed niejakim czasem (patrz N. 28 tegorocz. Tyg.) umieściliśmy wiadomość o 13 letniej Pannie Pigeoire, córce lekarza w Montpellier, czytającej w śnie magnetycznym z szczelnie zawiązanemi oczami. Rodzice młodej jasnowidzącej przywieźli ją do Paryża dla rozwiązania ogłoszonego przez doktora Burdin zadania i ostatnimi czasu czyniono

*

doświadczenia w obec mianowanej ku temu kommisyi. Doświadczenia te powiodły się i młoda Pigeoire czytała pokilkakroć s xiążki i rękopisu, w takich warunkach, w jakich niepodobna przypuścić iżby cokolwiek oczami widziała. To faktum wynika z urzędowego sprawozdania doktora M. Donné, mimo to, iż sprawozdawca, niemogąc nie złożyć hołdu francuskiemu niedowiarstwu, starał się jak mógł żarcikami i nawiasowém natrącaniem różnych wątpliwości, osłabić wypadek stanowczego doświadczenia. Nam, co szczerze prawdy szukamy, dość na tém naiwnem wyznaniu P. Donné, «że gdy sobie tak oczy «zawiązał jak panna Pigeoire, ani źdźbła nie widział.» Nie wiemy co potém powiedzieć, czego jeszcze żądać można! Najzabawniejszy jest zarzut *uczonego* P. Donné: czemu «panna Pigeoire może czytać przez dwie zasłony, zczelnie «oklejone na oczach, a traci tę władzę, gdy się między «pismem a oczami postawi trzecie ciało nieprzezroczyste? Zarzut godny poczynającego studenta; zagadnienie podobne temu *np.* jeżeli woda wre na 80 stopni Réaumura, czemu nie wre na 79? — albo: jeżeli elektryczność przechodzi z łatwością przez metal, czemu niemiałaby przechodzić przez szkło? i t. p. Na co wymyślać nowe warunki, kiedy te, w których się doświadczenie odbyło, były dla wszystkich innych, prócz jasnowidzącej, nieprzystępne? Działanie magnetyzmu zwierzęcego tak jest mało dotąd znane, że dziś niepodobna przez teoryą dociec co i dla czego sprzyja mu lub przeszkadza. Niepojmujemy lekkomyślności, z jaką najuczeńsi francuzi traktują najważniejsze przedmioty i dziecinnego uporu, z jakim bronią się do upadłego od każdej wyższej prawdy. Ale zapomnieliśmy że na tém właśnie zależy *wysoka cywilizacya*, s którą się sami tak skromnie popisują) *(Wyd. Tyg.)*

NOWINY Z HISZPANII.

Madryt 25 Lipca. Hrabia Toreno i jenerał Alava, mianowani zostali posłami: pierwszy w Londynie, a ostatni w Paryżu.

— Główna kwatera jererała Espartero jest w Viana i artyllerya czeka tylko roskazu do attakowania Estelli. Siły Espartero wynoszą do 30,000, a don Carlosa do 20,000 ludzi. Jedna z gazet francuskich donosi że Espartero 20 Lipca zachorował obłożnie. Wszyscy czekają niecierpliwie wypadku spotkania tak znacznych sił, jakie są z obustron około Estelli zebrane.

Stockholm 7 Sierpnia. Biulletyn o stanie zdrowia Króla Jmci, który powinien był wyjść wczora, nie został wydany s powodu iż J. K. Mość wrócił do zupełnego zdrowia.

Beyrut 27 Czerwca. Sprawy Syryjskie biorą coraz groźniejszy dla Mehemeta-Ali obrot; duch powstania codzień więcej się rozszerza w górach, gdzie podsycany jest dezercyą z obozu egyptskiego. Ibrahim-pasza odniosłszy niejakie korzyści nad Druzami, puścił się był za nimi w pogoń; ale ci, zatrzymawszy się w wąwozach Horan, wpadli na egypcyan i porazili ich na głowę, liczą do 6000 ludzi stratę Ibrahina-paszy. Po tej krwawej rosprawie Druzy wrócili na swe dawne stanowiska i opanowali wszystkie drogi.

— Podług listów s Kairu, w dniach 28 i 29 Czerwca, miały miejsce nowe pokuszenia dla podpalenia miasta.

(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)

Rozmaitości.

Według pism współczesnych taka jest statystyka fabryk w Egypcie. Trudniących się wyrobami bawełnianemi jest 30, które w rok średnią miarą wydają 1,200,000 sztuk, przynoszących rządowi po 6 piastrów od sztuki. Fabryki wyrobów lnianych wyrabiają 1,000,000, sztuk węższych, a 30,000 szerszych. Vice-Król dla małej korzyści monopolijum tego wyrobu odstąpił, z resztą wyroby lniane ustępują tu daleko korzystniejszym wyrobom bawełny. Główna fabryka tego rodzaju jest P. Jumel w Bulatz-Czterdzieście warsztatów w niej działa obracanych przez 14 bębnów które porusza maneż ośmio wołowy. Oprócz tego 200 warsztatów tkackich pracuje nad batystami i muslinami. Blisko la Malta jest fabryka sukienna założona w r. 1818 z początku z bardzo złym skutkiem, lecz ulepszona za przybyciem robotników z Langwedocyi. Ta z wełny pochodzącej z Meinich, Dzirych i Fayum robi sukna zdatne przynajmniej dla wojska; wychodzi z niej rocznie 1,800 postawów. W Damanhur jest taka fabryka sukien dla wojska, dająca 120,000 łokci sukna. Na cieńsze sukna wełny egypstkie są niezdatne. Wyroby jedwabne którémi się Basza sam interesuje poczęły się czynnie od r. 1819 w fabryce założonéj w Kairze koło placu Birk-el-Fil. S Konstantynopola sprowadzono Armeńczyków do robienia tkanin jedwabno-złotych podobnych Indyjskim. Proby udały się i teraz 160 warstatów pracuje nad tkaninami jedwabno-złotemi, jedwabno-wełnianemi i t. p. Fabrykacya saletry przez ewaporacyą stała się ważną gałęzią przychodów. P. Baffr chemik rzymski w r. 1834 wprowadził ten przemysł który pod tylko pogodném niebem Egiptu się udaje, gdzie nie zliczone gruzy dostarczają niewyczerpanych materyałów. Sześć fabryk saletry wydaje corocznie 20,000 cetnarów. Jeszcze jednym wyrobem na którym cięży także monopoljum jest dystyllacya wody różanéj w prowincyi Fayum mianowicie; gdzie przerabiają na nią 400 cetnarów liści, dających 40,000 f. wody rożanej, różnej dobroci.

Bibliografija.

Idzże jeno a wojźrzy w literatów prace.
Opaliński w satyrze.

(Nadesłano.)

Gotuje się nowe wydanie historyi literatury Polskiej Bentkowskiego, które znakomity ze swych zasług w zawodzie

typograficznym P. Zawadzki zamierzył sporządzić i ogłosić. Każdy sprawie oświecenia przychylny życzyć z serca powinien aby szanowny wydawca korzystać teraz nieomieszkał s pracowitych badań i odkryć Czackiego, Ossolińskiego, Juszyńskiego, Lelewela, Siarczyńskiego, Lindego, Aloizego Osińskiego, Samuela Bandtkie, Chlędowskiego, Chromińskiego, Sołtykowicza, Sawińskiego, Bartoszewicza, Korniłowicza, Łukaszewicza, *) i innych; aby przejrzał wszystkie pisma periodyczne w których się znajdują do dzieła Bentkowskiego dodatki Styczyńskiego, Legatowicza, Moszyńskiego i drugich; aby odczytał gruntowne uwagi P. Kraszewskiego w Tygodniku Petersburskim z powodu ogłoszonego tego drugiego wydania umieszczone. Od czasu wydania dzieła Bentkowskiego (1814) powiększył się poczet autorów. Spodziewać się należy ze ich poezye, dzieła, bądź osobno, bądź w pismach periodycznych ogłoszone, wraz ze wzmianką ich imion i nazwisk wspomniane będą w nowém wydania P. Zawadzkiego, którego powszechność krajowa z upragnieniem wygląda i oczekuje. Jeżeli dawniejsi nasi pisarze silnie zajmują ciekawość czytelników, jakże ich powinny obchodzić postępy literatury i poezyi tegorocznej? Stąd wyliczenie i hystoryja pism polskich periodycznych, tudzież lista autorów którzy w nich płody swojego umysłu złożyli, wraz z ocenieniem ich utworów, tym żywszy wzniecić zdołają interes, im bardziej w tym względzie zajmuje obecność aniżeli przeszłość. Takim sposobem postępując i mając jak wiadomo ważne materyały i zasoby Sobolewskiego, wydawca będzie mogł wystawić trafny i najdokładniejszy obraz nauk, umiejętności i literatury polskiej. Widząc atoli nie wielką skwapliwość naszych współziemianów do zachęcania typograficznych przedsięwzięć, śmiało można wnioskować, że nieprędko po P. Zawadzkim powezmie któś podobny zamiar. Żeby zatem korzystać z tak pięknego przedsięwzięcia, ze względu na dobro literatury podaję następujące bibliograficzne dodatki, w mniemaniu że je P. Zawadzki do swojego wydania wcielić nieomieszka.

1) *Postille Katolickiej mniejszej*, która ma w sobie, kazania na święta Panny Maryi, apostołów, męczenników, wyznawców, panien i wdów świętych, których święta kościoł zwykł obchodzić przez cały rok: według nauki kościoła S. Chrześciańskiego Powszechnego. Teraz znowu z pilnością przejrzana, poprawiona i potrzecie wydana; zdozwoleniem starszych. Przez D. Jakuba Wuyka Theologa Societatis Jesu, przydano tož teraz kilka nowych kazań, które w rejestrze najdziesz gwiazdką naznaczone. Cum gratia et privilegio S. R. M. w Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka roku Pańskiego 1605 (gockim drukiem in folio) we dwóch częściach stronic 598, na końcu znajduje się rejestr kazań; nad niektóremi kazaniami są ryciny wyobrażające świętych o których autor mówi. To powiększone wydanie nieznane Bentkowskiemu. Godne zaiste przedrukowania dla wzorowego stylu i zdań w niém zawartych, tož upowszechnienia dla pożytku duchownego.

2) *Biblia, to jest xięgi starego i nowego testamentu* według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego, na polski język znowu z pilnością przełożone, wykładem katolickim trudniejszych miejsc do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerstwom tych czasów należących, przed tém przez D. Jakuba Wnyka z Wągrowca Theologa Societatis Jesu z dozwoleniem stolice Apostolskiej, a nakładem J. E. M. xiędza arcybiskupa Gnieznieńskiego etc. wydane, w Krakowie 1599. Teraz Cum licentia ordinarii przedrukowane, w Wrocławiu w drukarni akademickiej Coll. Soc. Jesu, roku Pańskiego M.DCC.XL in 8 majori z ryciną przed kartą tytułową. Po karcie tytułowej następuje Aprobacya Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieznienskiego biblii w Krakowie wydanej, według której ta przedrukowana; poczém jest przygotowanie do pożytecznego czytania pisma S. dalej umieszczony porządek xiąg starego i nowego testamentu. Na początku kart nieliczbowanych 8. Zaś stary testament ma stronic liczbowanych 2,218; w nowym testamencie na drugiej stronicy karty osobnej tytułowej jest summa nowego testamentu, potém summa czterech Ewangielij, karta tytułowa nie jest liczbowana, na odwrotnej stronie karty drugiej jest liczba 4, wszystkich zaś stronic liczbowanych w nowym testamencie 440; dalej znajduje się regestr rzeczy przedniejszych i potrzebniejszych które się w bibliej i w annotaciach zamykają, obejmujący kart nieliczbowanych 35, na ostatniej zaś stronicy regestr kart wszystkich według abiecadła. W tym przekładzie jako dla katolików sporządzonym trzecia xięga Machabejska nieznajduje się. Bentkowski wspomina wydanie Wrocławskie biblii z tegoż 1740 roku, lecz powiada że wyszło obok z textem łacińskim, to zaś które jest u mnie w Polskim tylko języku sporządzone, widać że nie było mu znane.

3) Znaiduje się w moim zbiorze jedna xiążeczka do nabożeństwa in 12, gockim drukiem w której niedostaje tytułu lecz jest przemowa przypisana Wielmożnemu J. M. P. P. Wawrzyńcowi Drzewińskiemu Czasznikowi *) Wołyńskiemu zajmująca cztery kartki nieliczbowane; przytaczam z niej wyjątek, który rzucić może niejakie światło na jej układ i zamiar oraz dostarczyć wiadomości względem tegoż Drzewińskiego. «Teśmy modlitwy przy wykładzie Li«turgii świętnj i wyznanie wiary S. Katholickiej i Apostol«skiej wschodniej Cerkwi, z różnych nauczycielów cerkiew«nych tak greckich jako i łacińskich z druku wydali, ma«jąc za to że stanie za najlepszą zbroję każdemu prawo«sławnemu i Boga się bojącemu Chrześcianowi. A dla tym «większej powagi rzeczy samej, pod imieniem Wm. nasze«go M. Pana; za którego hojnym i szczodrobliwym datkiem «nie tylko typografhia i monastyr, ale co większa i Cer«kiew Boża, słudzy onej, szkoły, alumnowie, sieroty wdo-

*) Rys dziejów piśmiennictwa Polskiego przez Lesława Łukaszewicza Kraków 1836. Systematycznie wypracowane dzieło, małe co do objętości, lecz co do treści bardzo ważne; w którem główne charaktery i rysy każdej epoki literatury, doskonale są schwycone.

*) Miasto Cześnikowi, wyraz pochodny od Czaszy.

«wy dobrze są opatrzone, przypisawszy ofiarujemy, które «abyś Wm. nasz M. P. ochotnie przyjąć raczył pokornie «prosimy. Oddajemy się zatym zwykłej łasce Wm. naszego «MPana prosząc Boga Wszechmogącego, aby on Wm. na«szego MPana ku pomnożeniu chwały swej SS. długolet«nie w dobrym zdrowiu wespół z jego MP. małżonką i «z miłym potomstwem chować raczył. z Wilna roku 1624 «dnia 8 Decembra. Wm. Swe MP. słudzy i Bogomodlcy «ustawiczni, zakonnej Cenobii bractwa Wileńskiej Cerkwi «Ducha Świętego.» Potém jest: regestr co się w tej xiążce znajduje, zajmujący kartkę jednę, dalej następują od pierwszej, karty liczbowane z jednej tylko strony a takich razem jest 222; na końcu umieszczony dziennik to jest porządek świąt i obchodów Cerkiewnych przez rok według postanowienia S. Wschodniej Jerozolimskiej Cerkwi. Rok poczyna się od miesiąca Marca, na ostatku znajdują się, paschalia to jest: ukaz święta wielkiej nocy, świąt uroczystych i zapustów wszystkich które się w powszedniowym kalendarzu nienajdują począwszy od roku stworzenia świata 7133, a od narodzenia Pańskiego 1625 przez lat dwanaście; ten kalendarz zajmuje kart nie liczbowanych 13, reszty zaś niedostaje. Dzieło to z rzadką wymową, logiką i w duchu prawdziwie religijnym napisane stylem prześlicznym jeszcze w złotym wieku dla języka Polskiego, mam za rzadkie zjawisko w literaturze naszej; dotąd niezdarzyło mi się widzieć xiążki do nabożeństwa gruntowniej napisanej, i któraby doskonałej odpowiadała swojemu celowi; warta zaiste przedrukowania. Oprócz wiadomości historyczno-kościelnych na różnych miejscach tego dzieła rozrzuconych, w wykładzie liturgii świętej znajduje się ważna do dziejów kościoła wzmianka; z roku 1589, że Hieremiasz patryarcha Konstantynopolski był w koronie Polskiej i w Wielkim xięstwie Litewskim, i że objaśniał Chrześcianom wyznania Greckiego obrzędy i naukę tej cerkwi. Żaden bibliograf o tém dziełku nie wspomniał.

4) Mathiae Strubyczii Livoniensis Brevis atque accurata Livoniae Ducatus Descriptio Historico-geografica ad Ecclesiasticam et profanam inprimis Ordinum Johannitarum, Teutonicorum et Templariorum faciens historiam e Msto suo vetustissimo eruta ac in lucem protracta a M. Justo Laurentio Diezio U. T. Amstelaedami impensis auctoris Apud Abraham Strander Bibliopolam-Anno 1727, in 8.— Kart nieliczbowanych razem z tytułową siedm, dalej stronic liczbowanych jest 48. — Na pierwszej stronie drugiej karty jest bez podpisu taka dedykacia, Viro Excellentissimo atque Nobilissimo Domino Johanni Michaeli Langguthis Saxo-Ducali Consiliario Adfini suo Desideratissimo Salutem. — W której ofiarowawszy tomuż Langgutowi karty rzeczonego dzieła, kończy tak: Totus Tuus Obsequentissimusque etc. podpisu nie masz. — Następnie potém samegoż Strubycza dedykacia taka: Serenissimo Patentissimoque Principi Domino Stephano, Dei Gratia Regi Poloniae, Magno Duci Lithuaniae, Rossiae, Prussiae, Masoviae, Samogithiae, Livoniae, Podlassiae, Wolhiniae, Podoliae, etc. Transylvaniae Principi etc, Mathias Strubycz summam felicitatem precatur. W ciągu całej dedykacyi piękną łaciną pisanej, autor zdania swoje stwierdza i mocuje dowodami s pisma św. z dziejów starożytnych, z historyi wieków średnich i Cesarzów Niemieckich. Przywodzimy tu koniec dedykacyi która rzuca niejako światło na układ i cel samego dzieła, wreszcie podaje wiadomość o autorze. «Aliqui etiam (sc. principes) ex Europa bello (?) transtulerunt in Asiam adversus Turcos et Saracenos, ut Godefridus Buloneus Lotharingiae Princeps, cum aliis, qui Hierosolymam Sarracenis excussis ceperunt, atque totam ferme Asiam occupaverunt. Godefrido Successit Balduinus de Bargo: hoc rege maturo et salubri consilio, *institutus est Hierosolymis Equestris ordo militiae sacrae*, qui excubias ageret pro christiano orbe perpetuas, et regi adesset in reprimendis extirpandisque hostibus novo regno infestis, de quibus postea *ordo Teutonicus in Livonia* originem sumsit. Cum itaque Serenissime Rex! ex providentia divina iis temporibus tota Livonia redacta est in potestatem et imperium Sacr. Reg. Majest. Vestrae, Ducatusque ut Sacra Regia Majestas Vestra, cognitionem atque notitiam certiorem habere posset, ego pro debito officio meo, atque pro fide et subjectione mea, *partem historiae aliquam, paucis ut chronico convenit, descripsi, que complectitur annos circiter quingentos, ab Henrico IV, usque ad Ferdinandum Imperatorem.* Hanc igitur tenuem et exiguam descriptionem meam Sacrae Regiae Majestati Vestrae submisse offero, spero que eam Sacrae Reg. Majest. Vestrae profuturam esse: quam ut Regio Suo clementi animo suscipiat, meque suo patrocinio complectatur, ea, qua par est, animi subjectione, peto atque obsecro. Vestram denique sacram Regiam Majestatem, Deus optimus Maximus ut felicissme suarum rerum, et omnium subditorum incremento in dies magis magisque secundare pergat, illamque perpetuo servet incolumem, ex animo precor et opto. Commendo me tandem cum subjectissima servitute mea clementiae et benignitati Sacrae Regiae Majestatis Vestrae, Domini, et Domini mihi perpetuae fidei et observantiae meae nexu Clementissimi. Datae Torunii die x. Mensis Januarii Anno Domini M. D. LXXXII. — Sacrae Mejestatis Vestrae Subditus et Servus obsequentissimus. Mathias Strubycz. — Całe to dzieło składa się ze trzech rozdziałów. *(Dok. nast.)*

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. Августа 4-го 1838. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.